

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 180— miesięcznie, z dwukrotną dostawą 210 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 210 Za granicą Mk. 300
Cena pojedynczego nu-

Słowo Polskie

hodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 8 Mk. „Nadestanie” i „Nekrologi” 25 Mk., na 1-szej kolumnie 80 Mk., kronika 50 Mk., po kronice i komunikaty 35 Mk. Drobnie ogłoszenia 3 Mk.
Ogłoszenia zamiejscowe (pozwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 12 Mk., Nadestanie i nekrologi 35 Mk., na 1-szej kolumnie 100 Mk., przedkronika 70 Mk., po kronice i komunikaty 50 Mk. Drobnie ogłoszenia za słowo 5 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadestanego”.
Ogłoszenia w porannym wydaniu o 50% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarz: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Kraków
Biblioteka Jagiellońska

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego”.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Położenie na G. Śląsku w dalszym ciągu poważne.

Bytom. (Tel. wł.) 8. maja. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). W sobotę pod wieczór rozpoczęły się nowe walki o stację kolejową Kędzierzyn, która Polacy w piątek przejściowo opuścić musieli wobec silnego naporu bojówek niemieckich, na sielających od Opola. Walka toczy się w dalszym ciągu. Wynik jej dotychczas nieznan.

Bytom. (Tel. wł.) 8. maja. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy).

Powstańcy po oswojeniu wzięli jeńców wojskowych i cywilnych w Strzelcach. Opuścili to miasto, a to w myśl rozkazu komendy powstańczej, aby miasta powiatowe pozostawić pod zarządem wojsk koalicyjnych. Włosi wrócili z powrotem do Strzelca.

W mieście tem jest dziwna kombinacja co do władzy koalicyjnej -- mianowicie kontrolorem powiatowym jest Anglik, komendantem wojskowym Francuz, a siłą wykonawczą wojskową są Włosi.

Prasa niemiecka donosi, że w czasie ostatnich walk między powstańcami a Włochami w Strzelcach oficer francuski był nieobecny. Wyjechał przedtem do Opola po instrukcje.

Bytom. (Tel. wł.) 8. maja. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). W sobotę przyszło do nowych walk między powstańcami a Włochami w powiecie rybnickim. Włosi mieli ponownie 2 zabitych i kilku rannych.

Sosnowiec. (EE.) Godz. 11 rano. Ostatnie walki na G. Śląsku były b. krwawe, jednak z powodu partyzanckiego charakteru tych działań, nie można jeszcze podać dokładnie liczby strat. W każdym razie liczba zabitych wynosi kilkaset ludzi, liczba rannych jest podwójna. Z powodu odcięcia światła i wody od miasta Katowic i oddaniu się wskutek tego dyrekcji kolejowej Katowickiej do dyspozycji władz powstańczych, ruch kolejowy będzie wkrótce przywrócony. Z powodu zamknięcia granicy polskiej na pograniczu G. Śląska, nagromadziła się znaczna ilość uchodźców, którzy pozostają bez dachu, z powodu braku mieszkań. Odczuwa się konieczność wydatnej pomocy ze strony społeczeństwa. Odpowiednią rolę podjęła ludność Zagłębia Dąbrowskiego.

Nastroj wśród powstańców w dalszym ciągu podniosły i niezłomna wola osiągnięcia tym razem zamierzonych celów. Wiele otuchy dodaje powstańcom postawa zajęta przez lud całej Polski. Istnieje przekonanie, że nikt nie będzie wymagał, żeby powstańcy złożyli broń przed uzyskaniem odpowiednich gwarancji, wykluczających możliwość powrotu panowania niemieckiego.

Sosnowiec. (EE.) W Sosnowcu na konferencji Komitetów kopalnianych stworzono Komitet pomocy dla powstańców. Wezwano górników do składania ofiar, szczególnie w artykułach spożywczych, dla powstańców.

Berlin. (EE.) Donoszą tu z Wrocławia, że oddziały powstańcze znajdują się już w pobliżu Opola. Położenie staje się z godziny na godzinę groźniejsze, Królewska Huta, Bytom i Katowice otoczone są przez Polaków. W tych dniach wzmocnione oddziały wojsk koalicyjnych skierowane zostały z Nadreny na G. Śląsk. Polacy trzymają się linii Korfantego,

jednak celem zabezpieczenia prawego brzegu Odry, przechodzą na brzeg lewy. Obszar przemysłowy znajduje się całkowicie w ręku polskim. Według niedawnych tu wiadomości, w piątek o godz. 5 popoł. robotnicy uchwalili podjąć pracę w kopalniach, a wydobyty węgiel przeznaczyc dla Polski. W części G. Śląska objętej przez władze koalicyjne, cały ruch telegraficzny, pocztowy i kolejowy przerwany.

POWSTAŃCY ODBIJAJĄ FRANCUZÓW NAPADNIĘTYCH PRZEZ NIEMCÓW.

Bytom. (Tel. wł.) 8. V. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). W sobotę w południe niemieckie bojówki w Królewskiej Hucie napadły na tamtejszą załogę francuską, złożoną z 48 żołnierzy, i rozbili ją. Następnie Niemcy rzucili się na biura polskich organizacji, zwłaszcza w biurze zjednoczenie zawodowego dokonali wielkich spustoszeń.

Na wiadomość o tem powstańcy polscy z okolicznych wsi uderzyli koncentrycznym atakiem na Królewską Hutę. Po dwugodzinnej walce powstańcy zdobyli to miasto i oswojili Francuzów.

Fakt ten dowodzi dobitnie, że nie Polacy Francuzów, lecz Francuzi Polaków potrzebują do pomocy przeciwko Niemcom.

Według wiadomości, jakie otrzymały miarodajne czynniki polskie, Niemcy planowali dziś w nocy napad na Francuzów w Bytomiu, Katowicach i Gliwicach. Prawdopodobnie jednak po niepowodzeniu w Królewskiej Hucie zaniechają tego planu.

PRZYKRA SYTUACJA FRANCUZÓW.

Bytom. (Tel. wł.) 8. maja. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). W bardzo przykrych sytuacjach znajdują się Francuzi w obecnych walkach na Górnym Śląsku. Wyrażają oni zyczenie, ażeby ich jak najprędzej wycofano z Górnego Śląska, gdyż walka z Polakami w obronie Niemców byłaby wbrew ich przekonaniom i uczuciom. Zdarzyły się nawet wypadki dezercji z oddziałów francuskich do oddziałów powstańczych.

NIEMCY PRZEBIERAJĄ SIĘ W MUNDURY WŁOSKIE.

Sosnowiec. (EE.) Z wielu miejsc nadchodzą wiadomości, że Stosstruplerzy przebijają się w mundury włoskie celem wywołania porządku, że powstańcy walczą przeciw aliantom. Schwytano dotąd 500 takich Niemców. Na całej linii Korfantego krwawe walki. Niemcy gromadzą się i przygotowują do przełamania frontu Odry. Dotychczas jednak wszystkie ich ataki odparto. W Bytomiu panuje porządek. Straż bezpieczeństwa pełnią wojska francuskie. Ponieważ Niemcy zaczęli wśród swoich rozdawać broń, Francuzi wytoczyli tanki, by przeszkodzić temu. Z Zabrze wysłano depezę do komisji opolskiej, zawiadamiającą o braku żywności. W Bytomiu panuje niesłychana drożyzna.

CZESI WTARGNELI NA ŚLĄSK.

Katowice. (EE.) „Obersch. Ztg.” donosi: Czesi wtargnęli na Śląsk, celem opanowania okręgów, przyznanych im warunkowo w razie, gdyby G. Śląsk przypadł w całości Polsce.

Przyjazd gen. Le Ronda sprowadza znaczne uspokojenie.

Bytom. (Tel. wł.) 8. V. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). General Le Rond wrócił w sobotę do Opola.

Pisma niemieckie donoszą, że przedstawiciel Francji w komisji międzysojuszniczej zajął odmowne stanowisko wobec rozporządzeń gen. Marinięgo, w sprawie zorganizowania 6 tysięcy niemieckich policjantów do zwalczania powstania. Francuzi obawiają się, iż właśnie ci zorganizowani policjanci mogą się stać niebezpiecznym elementem dla samej komisji. Istnieją bowiem różne poszlaki, że Niemcy pragną dokonać rozbicia wojsk koalicyjnych, a następnie rzucić się na Polaków.

Niewiadomo jeszcze, jakie stanowisko zajmie gen. Lerond wobec rozporządzeń Marinięgo, jednak pisma niemieckie donoszą, że gen. Lerond w drodze powrotnej zatrzymał się w Moguncji, gdzie porozumiewał się w sprawie dalszych posilków francuskich dla Górnego Śląska.

W piątek wieczorem uchodźcy niemieccy w Opolu urządzili demonstrację przed gmachem komisji międzysojuszniczej i domagali się otwarcia granicy niemieckiej i wypuszczenia wojsk niemieckich w celu pokonania powstańców. Komisja międzysojusznicza dała odpowiedź odmowną.

Bytom. (Tel. wł.) 8. maja. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). Z chwilą powrotu gen. Le Ronda, sytuacja poprawia się. Korfanty i związek za wodowy wydał odezwę do robotników w sprawie powrotu do pracy, przez co z polskiej strony dano najlepszy dowód tego, że Polakom chodzi o przywrócenie normalnego biegu życia na obszarze zajętych przez powstańców.

O demobilizacji oddziałów powstańczych nie może być mowy tak długo, dopóki Polacy nie otrzymają zapewnienia, że obszar zajęty przez nich, przyłączony zostanie do Polski.

Korfanty wzywa robotników do podjęcia pracy.

Bytom. (Tel. wł.) 8. maja. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). Poseł Korfanty i polskie organizacje robotnicze wydały wczoraj odezwę do robotników, wzywając ich do powrotu do pracy w poniedziałek. Odezwa ta brzmi, jak następuje:

Robotnicy!

Dzielny i patriotyczny robotnik Górnego Śląska stanowiący do walki o swoje prawa i wyzwolenie, wytrwał w niej osiągnął swój cel, bo zbrojny lud polski zajął tę część Śląska, gdzie Polacy uzyskali większość głosów i gmin podczas plebiscytu.

Robotniku polski, swoją mężną postawą, swoją wytrwałością i ofiarnością ułatwiłeś zbrojnemu bratni świetne zwycięstwo, które budzić musi podziw w całym świecie. Dziękujemy Ci z całego serca za Twoje trudy, męstwo i ofiarności.

Ale osiągnięty cel naszych walk, trzeba nam przywrócić normalne życie i podjąć pracę, bez której żadne społeczeństwo istnieć nie może. Dlatego wzywamy wszystkich robotników z wyjątkiem tych, którzy stoją pod bronią w ramach zorganizowanych luźniców powstańczych, aby w przyszły poniedziałek dnia 9. maja wrócili do pracy.

Nakazujemy, aby wszyscy zachowali ład, porządek i karność, aby przedewszystkiem nie wyrządził żadnej krzywdy urzędnikom, i sami im gwarantowali bezpieczeństwo mienia i życia. Urzędników zaś wzywamy, aby wszyscy powrócili do swych zajęć, bo nie stanie się im żadna krzywda.

Lud górnośląski odrzuci się w zwoli z pruskiej niewoli.

Bytom. (Tel. wł.) 8. maja. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). Wczoraj w sobotę ukazał się tu pierwszy numer „Powstańca”, organu wydziału polityczno-prasowego dowództwa grupy wschodniej wojsk powstańczych Górnego Śląska.

W artykule programowym pt. „Do broni” czytamy między innymi: „Dnia 3. maja lud dał odpowiedź na matactwa dyplomatyczne. Nie mogąc zdobyć sprawiedliwości na drodze układów międzynarodowych, zaapelował do oręża, jako do ostatniej instancji.

Cały prawy brzeg Odry niemal po Kluczborku i Opole jest w naszym władaniu. Wprawdzie opuściliśmy miasta na życzenie Francuzów, lecz dzierżymy je silnie w ręku, — otoczywszy je murem uzbrojonych powstańców.

Nie jesteśmy wrogami koalicji -- pragniemy uniknąć starć z jej wojskami, lecz odmawiamy jej prawa decydowania o naszym losie, o którym rozstrzygniemy sami. Niema takiej mocy na świecie, która by zdołała nas zakuć z powrotem w kajdany. — Pchnięciem bagnetu, ogniem karabinów odpowiemy na nikczemne usiłowania. Przyrodzonego prawa do wolności nikt nam już wydrzeć nie potrafi. Chwyciemy za broń i nie złożymy jej, póki nie wyzwolimy naszej górnośląskiej ziemi — nie spoczniemy, póki nie wywalczymy sobie ostatecznie wolności i polaczenia z ojczyzną.”

Od chwili wybuchu powstania jedynym rządem, który uznajemy, jest rząd dyktatora Wojciecha Korfantego. Jedyną prawną władzą na Górnym Śląsku jest władza powstańcza. Nikt obcy niema prawa wykonywać rządów na tej ziemi, której zwierzchnikiem prawnym jest lud górnośląski.

Niemcom zamieszkałym między nami zapewniamy ochronę prawa. Mścić się i uciskać — lud polski nie umie. Lecz nie ścierpimy cionu i knowai przeciw naszej wolności. Do winnych zastosujemy z całą surowością wojenne prawa.

Na ogromnej przestrzeni kraju stargaliśmy już pęta, lecz walka jeszcze nie skończona.

Do broni, bracia! Krew poległych wzywa nas do szeregów!

Każdy kto udźwignie karabin, winien wstąpić do wojska. Komu wiek i płeć nie dozwala chwycić za oręż, musi wspierać walczących i nieść im wszelką pomoc.”

„Powstańca” zawiera w dalszym ciągu biuletyny wojenne naczelnego dowództwa, rozporządzenia dotyczące zorganizowania życia społecznego w gminach, oraz różne rozporządzenia dotyczące przepisów stanu wojennego.

Konferencja ambasadorów potępiła powstanie na G. Śląsku.

Paryż. (PAT) Konferencja ambasadorów zajmowała się sytuacją stworzoną przez rozruchy na Górnym Śląsku. Konferencja wyraziła ubolewanie z tego powodu i potępiła próby powstania, które pociągnęło za sobą ofiary w ludziach wchodzących w skład wojsk okupacyjnych państw sojusznicych, oraz zbadała natchemniast środki, zapomocą których można by przywrócić spokój. Ponadto konferencja poleciła międzysojuszniczej komisji na Górnym Śląsku wystosowanie do ludności proklamacji potępiającej rozruchy i oznajmiającej, że uciekanie się do siły nie mogłoby mieć żadnego wpływu na decyzje państw sojusznicych, ani też przeszkodzić im w rozstrzygnięciu z całą swobodą w myśl traktatu wersalskiego sprawy przynależności terytorjum poddanego plebiscytowi. Marszałek Foch był obecny na powyższym posiedzeniu.

STANOWISKO RZĄDU POLSKIEGO WOBEC POWSTANIA.

Warszawa. (EE.) Dziś w południe w prezydium Rady ministrów odbyła się narada rządu z przedstawicielami stronnictw. Stronnictwa uznały słuszność stanowiska rządu, określonego w komunikacie urzędowym.

Paryż. (EE.) Zamojski informował Berthelota o wypadkach na G. Śląsku, oraz o stanowisku rządu polskiego. Berthelot dał mu wyjaśnienia o opinii mocarstw sprzymierzonych w tej sprawie.

KANDYDAT NA KOMISARZA PLEBISCYTOWEGO

Warszawa. (EE.) „Przegląd Wiecz.“ donosi, że dziś nastąpi mianowanie komisarza plebiscytowego. Wśród kandydatów wymieniany jest adwokat bytomski p. Wolny.

URUCHUMIENIE KOLEJI NA OBSZARZE POLSKIM.

Bytom. (Tel. wł.) 8. maja. (Od specjalnego naszego sprawozdawcy). Od piątku kursują pociągi na 9 liniach kolejowych Górnego Śląska. Pociągi dochożą jednak tylko do ostatnich stacji przed Katowice, Bytom i Gliwice, obsadzonych przez wojska koalicyjne. Ruch kolejowy podlega władzom powstańczym. Bilety sprzedaje się tylko na przepustki władz powstańczych.

Pro est Wilna przeciw federalistycznemu rozwiązaniu sprawy Wileńszczyzny.

Wilno. (EE.) Klub narodowy wystosował do Witosza i Trampczyńskiego depezę, protestującą przeciwko załatwieniu sporu polsko-litewskiego kosztem oddania Wilna i Wileńszczyzny.

Wilno. (EE.) W przeciwieństwie do obozu narodowego, stojącego twardo na gruncie inkorporacji,

obóz krajowy ożywiony jest wiadomościami o możliwym federacyjnym rozwiązaniu sporu. Ze źródeł krajowych informują, że w sferach litewskich dojrzewa myśl, iż ogólne konjunktury polityczne zmuszają Litwę do trwałego oparcia się o Polskę.

Polsko - litewska konferencja w Brukseli.

Bruksela. (PAT) Delegacje polska i litewska obradujące pod przewodnictwem Hymansa postanowiły zbadać kwestję, jak dojść do zgody między obu krajami w sprawie ich polityki zagranicznej, organizacji

obronnej oraz stosunków gospodarczych. Uznano, że zamierzone układy powinny całkowicie uszanować zasadę niezależności i suwerenności obu państw. Dalszy ciąg dyskusji wyznaczono na dziś.

Stany Zjednoczone wracają w skład Rady najwyższej.

Waszyngton. (PAT) Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił dać zastępców półurzędowo na posiedzenie Rady Najwyższej i Rady Ambasadorów. Komisarz amerykański w Paryżu Boyden będzie reprezentował stany Zjednoczone w Komisji reparacyjnej.

Paryż. (PAT) Nota wystosowana przez Stany Zjednoczone rządów koalicyjnych podnosi, że Stany Zjednoczone przyjmują zaproszenie, by dać zastępcę na posiedzenia Rady Najwyższej do Komisji reparacyjnej i Rady Ambasadorów. Nota powiada dalej, że przy zachowaniu tradycyjnej polityki Stanów Zjednoczonych aby się trzymać zdala od wszelkich spraw o znacze-

niu europejskim, dąży rząd Stanów Zjednoczonych mimo to do największego udziału w kwestiach uregulowania gospodarczego i sprawiedliwego rozwiązania kwestii, mających znaczenie dla całego świata, które będą przedmiotem obrad na konferencji. Rząd życzy sobie uczestniczyć w obradach, które będą dotyczyły tych spraw. Nota kończy się słowami, że Stany Zjednoczone stwierdzają z zadowoleniem, iż przedstawiciele rządów koalicyjnych zjednoczeni w Londynie dali wyraz zapatrywaniu, że współdziałanie Ameryki odda im cenną usługę przy uregulowaniu wszelkich kwestii międzynarodowych powstałych skutkiem wojny.

„Cierpliwość Ameryki i Europy wyczerpała się“.

Londyn. (PAT) W Izbie gmin oświadczył lord Curzon: Nie dążymy wcale do ponownego podjęcia walki, nie dąży też do tego Francja, z którą w ostatnich dniach szczegółowo rozmówiliśmy się. Gdybyśmy byli zmuszeni do okupacji, to na taki wypadek Francja niema zamiaru pozostania na zajętych obszarach. Co do tego złożyła wobec nas Francja konkretne i bardzo stanowcze oświadczenie. Wszystkie rządy sprzymierzone tylko z największą niechęcią uznają konieczność obsadzenia obszaru niemieckiego. Nie będzie ono koniecznym, jeżeli Niemcy wlicząc niebezpieczeństwo swojego dotychczasowego postępowania, będą się starały wypełnić zobowiązania. Zastanawiając się nad wszelkimi ewentualnościami, doszliśmy do przekonania, że musimy chwycić się kroźby, aby doprowadzić Niemcy do zrozumienia, że czas już zaprzestać wystawiania na próbę cierpliwości aliantów. Stanowisko Ameryki posiada bardzo wielkie znaczenie, zwłaszcza w chwili obecnej. Cier-

pliwość Ameryki i Europy wyczerpała się. Nie idzie o to, aby Niemcy usłuchały rozkazu, lecz o to, aby wypełniły zobowiązania, przyjęte na siebie przez podpisanie traktatu wersalskiego. Do tych wniosków doszły państwa koalicyjne, w pełnym porozumieniu i jeszcze żadna z dotychczasowych konferencji państw aliantkich, nie powzięła uchwał z taką jednością, jak obecna. Kończąc, wyraził mówca nadzieję, że okres przewleknięcia i nieustannego pertraktowania po drugiej stronie już ustał, a Niemcy zrozumieją powagę sytuacji i odpowiednio do tego się zachowają.

Berlin. (PAT) Przygotowania do utworzenia nowego rządu są w toku. Ostateczna decyzja nastąpi dopiero wtedy, gdy partje tworzące nowy rząd zajmą stanowisko w najważniejszej kwestii tzn. w kwestii odpowiedzi Niemiec na ultimatum koalicji. W ciągu dnia wczorajszego zdołano zebrać materiał do załatwienia tej kwestji.

Manifestacje górnośląskie.

Drohobycz. (Tel. wł.) 5 maja. Dnia 5 maja odbyła się w powiecie drohobyckim wieca protestująca, w których mieszkańcy Medenic Letni, Krynicy, Bielawy Słoska, Opar, Dolnego, Lipowca, Wróblowic, Rychcic Starej Wsi, Wacowice, Śniatynki, Gajów wyżnych, Stebnika, Dobrohostowa, Truskawce, Schodnicy, Podburza, Majdana, Tustanowic, Hubicz, Bani Kotowskiej, Popiel Borystawia i Drohobycza bez różnicy wyznania i narodowości powzięli następujące uchwały: 1. Stwierdzamy wobec całego świata, że w myśl traktatu wersalskiego na podstawie wyniku plebiscytu, Górny Śląsk wedle zasad sprawiedliwości i słuszności musi przyspać Polsce. 2. Wszelkie inne załatwienie zachodnich granic polskich byłoby pogwałceniem sprawiedliwości i sumienia w odniesieniu do Polski gwałtem zadany jej słusznym prawom aktem niesprawiedliwości wobec polskiego ludu górnośląskiego oraz pogwałceniem jego woli. 3. Po raz ostatni zwracamy uwagę Najwyższej Rady ambasadorów, że sprawa przynależności państwową ludu górnośląskiego jest sprawą całej Polski a jego wola, wola całego narodu polskiego, oraz że gwałt zamierzony na ludność polską Górnego Śląska jest gwałtem skierowanym przeciw narodowi polskiemu i jego przyszłości. 4. Przysięgamy gwałt odeprzeć gwałtem i wzywamy rząd, by tenże po wyczerpaniu środków dyplomatycznych nie wahał się ani chwilę wezwać cały naród do obrony słusznych i należnych mu praw z orężem w rękę i ślubujemy wobec Boga i historii życie i mienie poświęcić w obronie braci górnośląskich i w obronie podeptanego prawa. 5. Gdy lud górnośląski rozpocznie wiedziony chwycił się samoobrony swoich praw solidaryzujemy się najzupełniej z orężnym jego czynem. Komitet plebiscytowy..

Nowe wicherzenia

senatu gdańskiego.

Gdańsk. (PAT) W tutejszej strzelnicy odbyło się wczoraj zgromadzenie Polaków gdańskich, aby zaprotestować przeciw żądaniom senatu gdańskiego, aby rząd polski zwrócił się do Watykanu o przyłączenie diecezji chełmińskiej do diecezji warmińskiej. Uchwalono odpowiednią rezolucję, która będzie wysłana do papieża, biskupa chełmińskiego i do rządu polskiego.

Zwiększony eksport z Gdańska.

Gdańsk. (PAT) Statystyka portowa wykazuje za ubiegły tydzień znaczne ożywienie się ruchu okrętów i zmniejszenie się liczby okrętów próżnych, wyjeżdżających z portu gdańskiego, co spowodowane zostało zwiększeniem się wywozu drzewa i cukru. Ogółem przyplętno do portu 50 okrętów, wypłynęło zaś 44.

Z prac wschodniej komisji granicznej.

Mińsk. (PAT) Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie mieszanej komisji granicznej. Po sprawdzeniu pełnomocnictw, które uznano za wystarczające, omówiono sposób przeprowadzenia prac na miejscu. Obie strony mają wygotowane elaboraty. Postanowiono przemawiać w języku obu stron, a w razie potrzeby przemówienia tłumaczyć. Prace potrwać około 14 miesięcy.

MILJONÓWKA.

Warszawa. (PAT) W dzisiejszym losowaniu milionówki wygrana padła na numer 1,926.072.

— Warszawa. (EE.) Poseł japoński p. Kawakami złożył w ministerstwie spraw zagr. listy uwierzytelniające. Wicemin. Dąbski po serdecznym przywitaniu ambasadora, omawiał z nim długo sprawę górnośląską.

— Warszawa. (EE.) Wicemin. Dąbski konferował dziś z posłem estońskim Hellatem w sprawie państw bałtyckich, oraz górnośląskiej.

Warszawa. (PAT) Wedle rozporządzenia węgierskiego ministra skarbu od dnia 9. do 25. bm. dokonywać się będzie bez potrącenia wymiana banknotów Banku austro-węgierskiego na węgierskie noty państwowe. Wymianę uskutecznią na Węgrzech Bank austro-węgierski oraz jego filje, za granicą zaś instytucje finansowe przeznaczone do tego przez ministra skarbu.

Warszawa. (PAT) Ogłoszone zostało rozporządzenie ministerstwa spraw zagranicznych z dnia 24. kwietnia br. uchylające obowiązek wyrabiania przepustek na wyjazd do Gdańska.

Kraków. (PAT) Na ostatnim posiedzeniu sekcji ekonomicznej i skarbowej obradowano nad sprawą starego teatru. Po dyskusji uchwalono przyprowadzić budynek do stanu przedwojennego a na potrzebne adaptacje przeznaczyć kwotę 3,500.000 Mk a nadto wybrano komisję radziecką dla nadzoru nad budynek starego teatru.

— Warszawa. (EE.) Komisja badania drożyzny ustaliła, że w kwietniu nastąpiła niżka cen o przeszło 4 procent.

Londyn. (PAT) Flagas. Komisarz angielski w Polsce donosi, że spokój został przywrócony.

„I cóż zresztą ta inteligencja takiego wielkiego zrobiła”.

Motto: „W Polsce nie, jeno same chłopcy a rajaje”.

„Satyr” J. Kochanowskiego.

Tak powiedział o naszej inteligencji nie chłop ciemy i głupi, lecz minister polski, Minister, który nie mogąc wyprzedzić się kompromitujących go wobec jego chłopskich stronników więzów łączących go z tą inteligencją z racji nieskończonego fakultetu filozoficznego, stara się przynajmniej tę inteligencję umniejszyć w jej zasługach i podać w wątpliwość jej wartość. Nie będziemy p. ministrowi tłumaczyć co wielkiego zrobiła ta inteligencja w latach niewoli narodu, że ona dochowała nieskażone ideały polskości, że ona tego chłopca, który jest wszystkim dla p. ministra uświadomiła o jego polskości, że ona była pierwszą, która mu wogóle wytykała, że jest człowiekiem.

Nie będziemy mówić p. ministrowi o ofiarach inteligencji polskiej w dobie dzisiejszej, o jej zbrojnym czynie obrony Lwowa, Warszawy i Polski całej, o jej ofiarach krwi i potu, o jej twórczej pracy nad wewnętrzną organizacją i odbudową ojczyzny, o jej zasługach że Polska pomimo całej destrukcyjnej działalności semicko-internacjonalnych elementów i całego partactwa egoistyczno-dyletanckich ludowych menderów, jeszcze wogóle na takim jakim jest, pozostaje stanowisku.

Nie będziemy mówić o zasługach inteligencji, która jej stworzy czekający nas ślaski czyn, do którego zapewne nie pośpieszą oderwać się od swych skrzyń z pieniędzmi poczciwi nasi „kmiotkowie”, lecz powiemy p. ministrowi, że nie zdziaławszy, zdaniem jego, nic tak wielkiego, będzie umiała może zdziałać rzecz, zdaniem naszym, tak niewielką, jak niecierpienie takiego ministra.

K.

Jeszcze p. Bryl.

Otrzymałem następujące pismo:

Kontraktem kupna i sprzedaży z daty Lwów, dnia 25 października 1920, kupiła p. Melanja z Michosiów Bryłowa, żona inżyniera, folwarczek, objęty Lw. 147. ks. grunt. Zagórze (Sad, pow. S. II. Lwów) i wyk. hip. L. 420 i 421. Ks. grunt. gmin. kat. Porszna (Sad powiat. Szczerzec) od p. Emila Uromskiego za cenę 500.000 mp. Kontrakt ten przedmiotowy jest w Sadzie pow. S. II. przy L. cz. hip. 4546/20.

Czy nie obłąd?

Fabryki drożdży dostają przydział melassy bardzo niedostateczny. Na domiar złego dostają ją aż z pod Włocławka po 250 mk. za 100 kg. Transport trwa 5 tygodni! Co za marnowanie wozów kolejowych.

Przydział natomiast z cukrowni w Chodorowie przeznaczona Ministerstwu aprowizacji rolnikom dla celów dokarmiania bydła. Rolnicy jednak oferują tę melasę za 100 kg., wbrew wyraźnemu zakazowi, fabrykom drożdży po 4.000 mk. Fabryki drożdży pomimo dotkliwych braków surowca tego — po takiej cenie nie mogą kupować.

Pewien przemyslowiec z Jarosławia, otrzymujący melasę w Poznańskim, — oferuje tut. fabryce drożdży melasę po 2.500 mk. za 100 kg.

Kto więc podtrzymuje paskę? Czy nie Ministerstwo aprowizacji, które robi je-
dnym trudności — a drugim napędza paskarskie do-
chody?

NADEŚLANE

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

DOM SPEDYCYJNY I KOMISOWY

H. MENDELSONN

zał. w r. 1838

B. i M. Wachflowie

Biuro centralne w Krakowie, Pl. Dominikański 1. Nr. tel. 86 i 2056.

ODDZIAŁY

WARSZAWA Ks. Skorupki 3 (Sadowa) Dziedzica, Oświęcim, Szczakowa, Drohobycz.
WIEDEŃ, I. Wipplingerstrasse 24.
BOGUMIN.
WYSŁOWICE, KATOWICE.

n1864

Transporty meblowe.

Krynica. „Jagiellonka” I-szorzędny pensjonat
Drowej J. FRĄCZKIEWICZOWEJ
otwarty od 15 maja 1932n

Wiadomości bieżące.

Lwów, 8 maja.

— Repertuar teatru miejskiego:

Niedziela 8 maja o 3 popoł. „Straszny dwór”, opera. — O 7 wieczór „Wielki dzień” sztuka.
Poniedziałek 9 maja o 7 wiecz. „Biały mazur”.

APOLLO. Dziś „Anna Boleyn”, Miłostki królewskie, z Henny Porten w roli królowej, 7 aktów. 1960

— Z Towarzystwa Prawniczego. W czwartek 12. maja o godz. 6½ popoł. odbędzie się wykład radcy Namiestnictwa p. Jana Niewiadomskiego „O projekcie ustawy wodnej”.

— Z ruchu Artystów-Plastyków. Dnia 8. maja br., tj. w niedzielę, odbędzie się poświęcenie domu Związku Polskich Art.-Plastyków o godz. 11 przedpoł., następnie otwartą będzie II wystawa Związku po raz pierwszy w swoim lokalu.

— Z życia młodzieży akademickiej. Celem zasilenia funduszów „Towarzystwa opieki nad młodzieżą”, wzywa się gorąco kolegów i koleżanki, by zechcieli się zgłosić w poniedziałek i wtorek (9 i 10. maja) w Czytelni Akademickiej (Łozińskiego 7), między 7—8 wieczór, celem porozumienia się co do udziału młodzieży w zbiórce. 25% zebranego przez młodzież dochodu przypadnie na poszczególne towarzystwa.

— Włec ogólnotechniczny. W celu uniknięcia różdźwięku wśród młodzieży technicznej, oraz błędnej interpretacji zaszłych wypadków, podjęte następujące wyjaśnienie: Włec ogólnotechniczny, zwołany przez Przedstawicielstwo młodzieży w dniu 4. b. m., został na skutek zbyt burzliwego nastroju zamknięty przez prezydium wyłonione z Przedstawicielstwa o godz. 22.15, po opuszczeniu miejsca obrad przez część uczestników. Włec wyżej nazwany, prowadzony przez nowe prezydium, powziął rezolucję podaną w dziennikach. Czerwiński mp. Sawczyński mp.

— O pomocy dla weterana z 63 roku. Dowiadujemy się, że w Iwoniecu mieszka weteran z 63 roku z żoną staruszką, pozbawiony rodziny, która mu pomagała i skazany na niedużą emeryturę miesięczną 250 mk. Datki miejscowe nie wystarczają mu na najskromniejsze utrzymanie. Redakcja nasza, przesyła o to przez szereg osób z Iwonicza, ogłasza niżej listę składek na pozbawionego środków do życia a zasłużonego niegdyś ojczyźnie człowieka. Datki nadsyłać pod „Weteran” Adm. „Słowa Pol.”.

— Profesorzy wyrobnikami dziennymi. Do notatki wczorajszej pod powyższym tytułem możemy dodać jeszcze uzupełnienie, otrzymane z interesowanej strony: Poszkodowani profesorzy po naradzie wysłali deputację do Kuratorium w osobach prezydium lw. Koła T. N. S. W. i członka swego grona, która spotkała się z żywcilwym stanowiskiem władzy i sprawę załatwiono pomyślnie ku obopólnemu zadowoleniu.

— Z Szkoła II. Gniazdo to sokoła, którego prezesem jest dr. Świągost, bierze żywy udział w pracy narodowej i nie ma uroczystości, aby w tem gnieździe nie odbiła się głośnień echem. Onegdaj odbył się tam uroczysty wieczór ku czci Konstytucji majowej. Po słowie wstępem ks. Kaczorowskiego, nastąpiły produkcje orkiestry „Sokoła-Macierzy” pod batutą p. Osady, śpiew pp. Hingierówny i Świeżego, deklamacja p. Szpaczyńskiej, produkcje chóru mazurekistów i kwartetu smyczkowego. Publiczność szczerze oklaskiwała wykonawców a T. S. L. uzyskało pokaźny dochód z wieczoru.

— Rozbijacze grobowców na cmentarzu Stryjskim. Do policji doniesiono wczoraj, iż w nocy między 12 a 2 godz. jacyś 2 mężczyźni cywilni i 2 wojskowi rozbijali grobowce na cmentarzu Stryjskim. Jeden z sąsiadów słyszał podobno, iż jeden z wandalów wynosił z grobowca czaszki i mówił, że to bardzo dziś cenne rzeczy, poczem owe czaszki zabrali ze sobą. Policja wyjaśni zapewne, ile jest prawdy w tem doniesieniu.

— Nieznani sprawcy. Są to słowa, które stale powtarzają się w doniesieniach o kradzieżach. Tak było i wczoraj. Lecz najgorzej owi „nieznani” dali się we znaki p. Michaline Berezowskiej, Ceterowska 5, którzy skradli jej garderobę i bieliznę wart. 131.000 mk. Policja poczyniła starania, by poznać owych „nieznanych”.

— 10 chłopców zabitych podczas zabawy granatami. We wsi Wicie koło Mikołajowa nad Dniestrem, znaleźli chłopcy w potoku granat i próbowali go rozbić o kamień. To wywołało wybuch, podczas którego czterech zostało zabitych na miejscu, a ciała ich strasznie rozszarpane, piąty zmarł po 2 godzinnych męczarniach. Wypadek ten zdarzył się przed trzema dniami. — Drugi podobny wypadek zdarzył się onegdaj we wsi Orzyszców pow. osochowski na Wołyniu. Siedmiu chłopców bawiło się znalezionym granatem armatnim. Nastąpił wybuch, który pięciu z nich zabił na miejscu, a to: Jakóba Seniuka, Teodora Melnyczuka, Iwana Frytuła, Wasyla Gazyńskiego i Justyna Samaszkę. Zaś Wasyla Seme-

Dużo pieniędzy

zaoszczędzicie sobie na obuwiu, jeśli je czyścić będziecie naszą jakością w najlepszą terpentynową pastą do obuwia

„PURUS”

Prosimy przedsięwziąć próbę, a przekonacie się o zadziwiającym skutku. 1428

Fabryka „Purus”, chem. zakł. przem.

Sp. z ogr. odc., Kraków, skrytka pocz. 77.

niuka z poszarpaną prawą ręką i prawą nogą, oraz przykietę Gaszyńskiego, ranionego na całym ciele, przywieziono do państw. szpitala we Lwowie.

— Postrzelony w lesie. W lesie Adamy koło Kamionki Strumiłowej gajowy strzełił do Władysława Podanowskiego, lat 19, a cały nabój strułu utkwiał mu w brzuchu. Podanowskiego przywieziono do szpitala państw. we Lwowie.

— Zaginął przed 14 dniami! Dmytro Hawryszko, 12 lat liczący, uczeń III. kl. szkoły Kordeckiego, który wyszedł z domu rodziców przy ul. Króla Leszczyńskiego 41 i dotąd odszukać go nie zdołano.

— Jak oni jeżdżą. Auto Nr. 605! najechało we. ora) w ul. Akademickiej (róg Chłapczyńskiego) na Auerbach, lecz mimo, iż przednie koła przejechały przez nią, nie jej się nie stało. — Nie zawsze i dnęk tak szczęśliwie kończą się przejechania. Panowie szoferzy muszą trochę więcej uważać, a także i publiczność niechaj pamięta, że sama nad sobą czuwać musi.

— Morderstwo koło Jarosławia. W nocy z 6 na 7 bm. na gościncu Sieniawskim koło Jarosławia, uzbromieni bandyci zastrzelili jadącego furą dzierżawcę dóbr Guzyńskiego i jego woznicę, ranili ciężko pewną kobietę i jej dziecko, poczem wszystkich obrabowali. Uwiadomiono o tem policję państwową. Na miejsce zbrodni wyjechał ze Lwowa komisarz pol. państw. i wywiadowca z psem policyjnym.

— Komunikat prasowy obserwatorium krakowskiego. O Komecie Winneckiego. W niektórych dziennikach ukazały się zaczerpnięte z prasy zagranicznej notatki o mającem nastąpić w końcu czerwca rb., nieszkodliwym zresztą, spotkaniu się komety z ziemią. Sprawczyńią tego wydarzenia ma być periodyczna kometa Winneckiego (nazywana również kometą Ponsa-Winneckiego), okrążająca Słońce w niespełna 6 lat, a odkryta przed kilku tygodniami w jej tego rocznym powrocie przez astronoma Barnarda w Ameryce. Doświadczenie uczy, że tego rodzaju wiadomości wywołują pewne zaniepokojenie wśród szerszych warstw ludności, warto więc wyjaśnić tło i znaczenie tych zapowiedzi. tembardziej, że w danym razie rzeczywiście zachodzi możliwość niecodziennego, choć — dodajmy to odrazu — całkiem niewinnego zjawiska na niebie. Kometa Winneckiego od bywa swój bieg po torze eliptycznym, ulegającym znacznym zmianom skutkiem działania tak zwanych perturbacji. Otóż obecnie w jednym miejscu tor Komety zbliża się bardzo do orbity Ziemi, a nawet, we dług przybliżonych obliczeń znanego astronoma Crommelina, tor Komety i Ziemi przecinają się w przestrzeni. W tym punkcie skrzyżowania się torów glob nasz znaleźć się ma 25. czerwca rb. Zderzenia się jednak nie będzie, gdyż Kometa przejdzie przez ten punkt o 9 dni wcześniej, i przeto w owej rzekomo krytycznej dacie Kometa będzie oddalona od Ziemi o jakieś 40 milionów kilometrów. Jest to odległość znaczna, nawet według skali astronomów.

Tylko, że komety po drodze przez przestwory gubią powoli swoją materię, pozostawiając w tyle za sobą długie i szerokie (normalnie niewidzialne) jej smugi. Jest przeto zupełnie możliwe, że około 25. czerwca będziemy widzami malowniczego zjawiska, które nieraz już zachodziło w podobnych okolicznościach: oto spóźnione o 9 dni drobnutkie pyłki kometarne, ścierając się przy spotkaniu z atmosferą ziemską wywołują niezwykłą obfitość tak zwanych gwiazd spadających. Takie zjawisko i tylko takie, przewiduje astronom angielski Crommelin. Należy jednak uprzedzić publiczność, że i ta, dość skromna zapowiedź może chybić. Po pierwsze, wcale nie wiadomo dokładnie, jak poruszają się w odniesieniu do Komety oderwane od niej cząstki; po drugie i orbita samej Komety-macierzy, silnie przeobrażona w ciągu ostatniego sześćdziesiątka przez Jowisza, do chwili obecnej jest znana jeszcze bardzo niedokładnie, jak to wynika z obserwacji, poczynionej właśnie w Obserwatorium Krakowskim 30. kwietnia. Kometa, notabene nader wątlą i ledwie widzialną zapoinocą po siadanych w Polsce narzędzi, wysłędzono w Krakowie w znacznej, bo przeszło pół stopnia wynoszącej odległości od jej pozycji teoretycznej, obliczonej w Anglii. Całe zjawisko wymaga więc dalszych obserwacji Komety i rachunków. Pewne obliczenia są w toku i w Krakowie.

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc maj!

Kronika sportowa.

„Rewera” — „Czarni B” i „Lechia” — „D. O. K. S.” rozegrają matche w niedzielę na boisku „Sokoła”, a nie jak podano na placu Tow. Z. R.

Match „Czarni B” — „Rewera” odbędzie się nie na T. Z. R., lecz na boisku Sokoła.

Warszawa. Akademicki Zw. Sp. przegrywa match z Łódzkim Kl. Sp. 5:1; również w spotkaniu z Warszawskimi Wojskowym Kl. Sp., ponosi porażkę w stosunku 4:1.

Kraków. „Hakoah”, trzecia z rzędu drużyna wie deńska bije „Makkabię” 4:2. Pisma krakowskie podają, że „Cracovia” byłaby odniosła zwycięstwo nad „Hakoah”.

„Young Boys” z Berna zdobywa mistrzostwo Szwajcarii w piłce nożnej.

Referentem sportowym w Minist. zdrowia publicznego ma zostać, jak nam donoszą z Warszawy, p. Nadratowski.

Francja. „Red Star” dzięki zwycięstwu nad „Olympią” 2:1, zdobywa mistrzostwo.

Węgry. Wyniki matchów rozegranych w Budapeszcie: „Ferenczvarosi T. C.” — „Törekves” 3:0. Oba kluby są znane we Lwowie z czasów przedwojennych. „Magyar T. C.” bije „3. B. T. V.” 5:0; „Vasas” zostaje pobity przez „U. T. E.” 0:1. — W Koszy

cach tamtejszy klub przegrywa match z „Ujpesti T. C.” 7:0. — „Eudepeszteński T. S. C.” bije „Ugvar M. T. E.” 2:0.

Naokoło Włoch na rowerze. Doroczny wyścig odbędzie się w dniach 25. maja do 12 czerwca na przestrzeni 2975 klm.

Berlin. W biegu „przez Berlin” na przestrzeni przeszło 25 klm. zwycięża Hempel w czasie 1. g. 34 m. 36 sek. Japończyk Miura doszedł bez miejsca.

Chód na tej samej linii wygrał znany piechur H. Müller w 2 godz. 17 m. 26 sek.

Chryzjanaj. Rekord w skoku w wyż z miejsca stawia Backe 1 m. 53; w dal z miejsca tenże 3 m. 17.

Bieg maratoński na przestrzeni 40,225 m. odbył się w Bostonie. Zuna pobit w tym biegu dotychczasowy rekord światowy, uzyskując czas 2 g. 18 m. 57 sek. o 11 minut.

Bojkot sportowy wprowadzony przez Związki Anglii, Francji i Belgii względem Związków państw neutralnych, któreby rozgrywały matche z państwami centralnymi, został zniesiony. Angielski Zw. piłki nożnej zastanowił dalszy bojkot i wezwał Francję i Belgię do identycznej uchwały. Nie jest to zupełne usunięcie bezpośredniego bojkotu, lecz duży krok do nawiązania stosunków między Związkami sportowymi mi koalicji a państw centralnych.

W naszej Administracji złożyli:

Na cele górnośląskie:

B. K. 60 Mkp.

P. Goldberger Marian złożył w Dyrekcji Oddziału równorzędnego IV. gimnazjum we Lwowie 100 Mkp. Klasa VIII. Oddziału równorzędnego IV. gimnazjum we Lwowie 140 Mkp.

W Inspektoracie skarbowym we Lwowie złożyli: Sigall Aron, Zniesienie, 50 Mkp.; Grossman Samuel, Zniesienie 100 Mkp.; Fehl Elias, Lesienice, 10 Mkp.; Rotter Lazar, Zniesienie, 200 Mkp.; Jagid Józef, Zarusce, 50 Mkp.; Jagid Mojżesz, Zasków, 50 Mkp.; Halpern Ides, Zniesienie, 50 Mkp.; Heńkowski Marian, Brzuchowice, 50 Mkp.; Sonne Mechcie, Lesienice, 30 Mkp.; Scheininger Sender, Bilohorszcze, 100 Mkp.; Sussman Rozalja, Einsiedel, 100 Mkp.; Rohrer Gittla Lea, Koźce, 20 Mkp.; Korzeniowski Paweł, Dawidów, 100 Mkp.; Kalissman Berl, Grzybowice, 60 Mkp.; Czortkower Gołda, Sokolniki, 20 Mkp.; Strom Mendel, Wołków, 20 Mkp.; Kossler Mechel, Zasków, 50 Mkp.; Grün Jetti, Zniesienie, 50 Mkp.; Sterlin Mozes, Jaryczów nowy, 40 Mkp.; Grün Włodzimierz, Zamarstynów, 1.000 Mkp. — Razem 2.150 Mkp. — tj. dwa tysiące sto pięćdziesiąt marek polskich.

Na wdowy i sieroty po Obrońcach Lwowa. Ze stolika kartowego w willi Gorcia 300 Mkp.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 8 Mk. „Nadestane” i „Nekrologi” 25 Mk., na 1-szej kolumnie 80 Mk., Kronika 50 Mk., po kronice i komunikaty 35 Mk. — Drobne ogłoszenia 3 Mk. za wyraz. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadestanego”.

OGŁOSZENIA.

CENY OGŁOSZEŃ

Zamiejscowe (poza lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 12 Mk., Nadestane i nekrologi 35 Mk., na 1-szej kolumnie 100 Mk., przed kroniką 70 Mk., po kronice i komunikaty 50 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 5 Mk. Ogłoszenia: w porannym wydaniu 50% droższe.

RUŻNE DONIESIENIA.

Dentysta Dr. Brzeski Lwów, Akademicka 3, powrócił. Wyjmuje zęby bez bólu, sztuczne zęby w złocie i kauczuku. 498

Tartaki kompletne, obrabiarki do drzewa, metali, Urządzenia młyńskie, Lokomobile, Motory, Urządzenia rozmaitych fabryk, poleca „Pilot” Lwów, Batorego 4. 1372

Pokój skromnie lub elegancko umeblowanego, przy przyzwoitej rodzinie, poszukuje zaraz ewentualnie później osoba inteligentna niewymagająca. Pożądane śródmieście, może być trochę dalej, lecz w pobliżu linii tramwajowej. Mogą być obiady. — Łaskawe oferty proszę składać do biura Sokołowskiego i Ska, Lwów, Jagiellońska 7 dla EHF. 2073

Księgi handlowe, kwitariusze, papiery, przybory biurowe i szkolne poleca „SARMACJA” Lwów, Akademicka 8. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1745

Poszukuje willę z ogrodem z wolnym mieszkaniem, w którejkolwiek dzielnicy celem kupna. Zachariasiewicz Kochanowskiego Nr. 10. 2063

Urzednik tartaku z akademickim wykształceniem, prawnik, narodowości polskiej poszukuje posady w przemyśle drzewnym. Zgłoszenia w Administracji pod „Przenysł drzewny” Lwów. 2062

Proszek do pieczywa drożdżowy i wanilowy Ritlera poleca hurtownie 1961

B. Koszowski, Lwów, Akademicka 3.

GABRYEL ŻYWCAK

b. 35 letni współpracownik firmy BAYER i SKA otworzył własny magazyn

PŁÓCIEN I BIELIZNY we Lwowie przy ul. Kilińskiego l. 1.

(obok kawiarni Wiedeńskiej)

i poleca po cenach bardzo umiarkowanych: Bieliznę damską, męską i dziecięcą, pościel, pończochy i skarpetki w najrozmaitszych gatunkach i kolorach, wielki wybór chustek do nosa, szelki, krawaty dla Pań i Panów, kołnierzy, markizety, szlify, batysty, fianeiki, sznurowadła do bucików, nici, bawełna do cerowania i t. p.

Wszelkie zamówienia na bieliznę, wyprawy ślubne, wyprawki dla niemowląt przyjmuje firma do szycia z materiałów własnych i dostarczonych. 1920

Modele Paryskie

oryginalne

w magazynie J. DĄBROWSKIEJ we Lwowie

przy ul. Akademickiej l. 3 na składowej

Plaszcze, kostjomy, suknie jedwabne i markizetowe, bluzki, crepe de chine, jedwabne i markizetowe, sweatery jedwabne i wełniane, szlafroki jedwabne i kretonowe, kombinacje, plaszcze impregnosowe, spodniczki i t. p. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie modniarstwa wchodzące po przystępnych cenach. 2061

Chłopaka do ekspedycji
przyjmie Admin. „Słowa Polskiego”.
Zgłoszenia w kancelarii Administracji.
od g. 11—12 przedpołudniem. 2042

Wytężna sprzedaż hurtownie

wyrobów firmy

J. MATASZEWSKI i Ska

fabryka atramentu i wyrobów chemicznych

Warszawa, Czerniakowska 208.

jedynie w firmie

EXPORT - IMPORT

Spółka z ogr. odpow. 2066

Lwów, ul. 3 Maja l. 5.

„Eshape”

Lwów, Akademicka 15.

PASY TRANSMISYJNE SKÓRZANE

szerokości 45 mm do 200 mm 2025

OPONY I DĘTKI SAMOCHODOWE

karbid, narzędzia samochodowe, windy, pompki, generatory

Instrumenta miernicze dla geometrów.

ODDZIAŁ KRAKOWSKI

fabrycznego

BIURA TECHNICZNEGO I SPRZEDAŻY

TOW. AKC.

Fabryki maszyn „J. JOHN” w Łodzi

(Budowa transmisji, Tokarek, Wygładziarek, do tkanin i papieru, „Kotłów Strebła” do ogrzewań centralnych i Odlewy z żelaza)

1885

podaje do wiadomości

P. T. Odbiorców, że od 1 maja r. b. adres jego będzie

KRAKÓW, ul. BASZTOWA 24